

## 1. Wobec cierpienia

Porozmawiajmy, jak minęły wakacje, jakie mamy dobre i złe doświadczenia z ostatniego czasu.

Czy posunęliśmy się w rozwoju duchowym?

Czy spotkania formacyjne z zeszłego roku coś nam dały w naszym codziennym życiu?

### I Widzieć

Książka „**Niebo istnieje... Naprawdę!**” przedstawia rodzinę pastora Todda Burpo (autora tej książki), jego żonę Sonję oraz dwoje ich dzieci: Cassie (starszej dziewczynki) i Coltona (4-letniego chłopca).

Jest tam opisane szereg przykrych doświadczeń, jakie nawiedziły pastora Todda w przeciągu jednego roku (problemy finansowe, złamanie nogi, kamienie nerkowe, guz piersi). Znosił to z wiarą.

Natomiast potem zachorował ich syn, mimo starań stan był coraz gorszy.

To doprowadziło prawie do załamania.

Porozmawiajmy:

- Czy mieliśmy podobne doświadczenia?
- Jak my reagujemy na cierpienie nie tylko swoje, ale także dzieci?
- Czy zdarzało nam się krzyczeć na Boga?
- Na ile mamy wiarę w Bożą opiekę?

W historii Burpo była mowa o modlitwie i wsparciu innych w tak trudnych chwilach.

- Na jakie wsparcie od innych liczymy?
- Jak bardzo cenimy sobie modlitwę innych?

### II Osądzić

Przeczytajmy: Rz 8,14-18

„Albowiem wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogрузić w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: Abba, Ojcze! Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale. Sądzę bowiem, że cierpień terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, który ma się w nas objawić”. (Rz 8,14-18)

Zwróćmy uwagę, że św. Piotr mówiąc o cierpieniu twierdzi, że chwała, której doświadczymy, będzie nieporównywalnie większa niż cierpienie.

Czy ja w to wierzę? Czy wierzę w miłość Boga?

Czy w trudnościach czuję się jak dziecko w objęciach Boga?

### III Działać

Co zrobić, by umocnić swoją wiarę, by mieć ją w chwilach próby?

Jak pomóc innym, którzy cierpią?

Zróbmy jakieś postanowienie, np.:

- Przeczytam jakiś tekst, który mówi o Bożej opiece w trudnym położeniu (np. historię Józefa egipskiego – Rdz 37.39-45; Estery Est 1-7).
- Pomyślę, kto potrzebuje mojego wsparcia, komu jest dziś ciężko i cierpi.
- Zorganizujemy dłuższą modlitwę wstawienniczą za siebie wzajemnie i za tych, którzy jeszcze bardziej cierpią.
- Pomyślmy, kto ze znajomych potrzebuje naszego wsparcia i modlitwy, zadzwońmy razem do niego, porozmawiajmy z nim, pomódlmy się razem za niego.